

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 13 października 2016 roku Sąd Rejonowy dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi X Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych zasądził od Narodowego Banku Polskiego na rzecz J. W. (1) kwotę 14.100,00 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 7 kwietnia 2016 roku do dnia zapłaty tytułem odszkodowania za nieuzasadnione i niezgodne z prawem wypowiedzenie umowy o pracę (pkt.1), zasądził od Narodowego Banku Polskiego na rzecz J. W. (1) kwotę 360,00 zł tytułem zwrotu kosztów procesu (pkt.2), nie obciążył pozwanej kosztami sądowymi (pkt.3) i nadał wyrokowi w punkcie pierwszym rygor natychmiastowej wykonalności w zakresie kwoty 5.784,41 zł (pkt.4).

Powyższe orzeczenie zapadło w oparciu o następujące ustalenia faktyczne.

Powód J. W. (1) był zatrudniony w Narodowym Banku Polskim w okresie od dnia 15 marca 1988 roku do dnia 30 czerwca 2016 roku na podstawie umowy o pracę na czas nieokreślony, w pełnym wymiarze czasu pracy na stanowisku skarbnika. Wynagrodzenie powoda liczone jak ekwiwalent pieniężny za niewykorzystany urlop wypoczynkowy wynosiło 5.784,41 zł. Powód wykonywał pracę w Oddziale Okręgowym Narodowego Banku Polskiego w Ł..

Powód pracował w skarbcu nr 1-51 Oddziału. Był odpowiedzialny za przechowywanie gotówki w skarbcu, za jej zabezpieczenie, przygotowanie zasileń do kasy i odprowadzeń z kasy. Stanowisko powoda było dwuosobowe, zatrudnieni na nim skarbnicy ponosili współodpowiedzialność materialną, w konsekwencji czego wzajemnie weryfikowali prawidłowość wykonywanych przez siebie czynności.

W dniu 31 sierpnia 2015 roku przed godziną 9.00 dyrektor Oddziału złożył do dysponentek zapotrzebowanie na kupno waluty - franków szwajcarskich - jako osoba prywatna. Przygotowano dokument realizacji transakcji i przekazano do kasy. Kasa nie ma na stanie walut obcych, kasjer sporządza zapotrzebowanie na daną walutę zgodnie ze zleceniem. Dokument jest przekazywany skarbnikom, którzy realizują zapotrzebowanie, dostarczając kasjerowi ze skarbcia odpowiednią walutę.

Tego dnia drugi skarbnik na stałe pracujący z powodem był na urlopie wypoczynkowym, zastępowała go I. Z., zatrudniona na stanowisku kontrolera jakości znaków pieniężnych. Około godziny 9.00 powód wraz z I. Z. wszedł do skarbcza po zasilenie do kasy, po drodze zatrzymała ich kasjerka V. N. (1), pracownik Wydziału Kasowo Skarbcowego, która złożyła do skarbcza dokument pod nazwą „Zapotrzebowanie znaków pieniężnych” na walutę obcą tj. 270 franków szwajcarskich ((...)) w ilości 5 sztuk banknotów o nominale 50 ((...)) i 1 o nominale 20 CHF. Taki dokument w systemie komputerowym generuje kasjer wpisując nominały, kwotę, podsumowując wartość i wskazując symbol waluty.

Dokument wypisany był małą czcionką, a tego dnia powód nie zabrał ze sobą okularów.

Dokument zapotrzebowania powód odczytał jako zapotrzebowanie na 270 funtów brytyjskich. W skarbcu waluty te leżały obok siebie. I. Z., która miała zweryfikować prawidłowość czynności dokonywanych przez powoda odliczyła walutę, ale nie sprawdziła rodzaju waluty.

Powód wraz z I. Z. zamiast franków szwajcarskich przygotował, doręczył i wydał kasjerce V. N. (1) funty brytyjskie ((...)) w ilości 5 sztuk banknotów o nominale 50 (...) i 1 sztukę o nominale 20 (...). Kasjerka nie dokonała porównania sporządzonego przez siebie zapotrzebowania z walutą doręczoną przez powoda i na podstawie dokumentu „sprzedaż waluty obcej na zlecenie osoby fizycznej” opiewającego na franki szwajcarskie dokonała wypłaty funtów brytyjskich.

Zamówioną przez dyrektora gotówkę około 10:00 odebrała jego sekretarka. Nie wiedziała ona czego dotyczyło zamówienie, wzięła jedynie pieniądze i niepodpisany dokument kasowy – asygnatę sprzedaży.

Około godziny 12:00 po stwierdzeniu nieprawidłowości w wypłacie waluty dyrektor J. K. (1) wydał dyspozycję, zamknięcia kasy i polecenie wyjaśnienia źródeł pomyłki. Wówczas powód odkrył, że to jego działanie stało się przyczyną błędu i niezwłocznie zgłosił ów fakt.

Po ujawnieniu nieprawidłowości dyrektor złożył reklamację na transakcję i powołał komisję w osobie M.S. - Naczelnika Wydziału Kasowo Skarbcowego i pracownika innego wydziału, która przeprowadziła kontrolę stanów znaków pieniężnych w walutach obcych i w walucie polskiej w kasie nr 5 obsługiwanej przez V. N. (1) i kontrolę stanów znaków pieniężnych w skarbcu nr 1-51 w walutach obcych, tj. (...) i (...). W skarbcu stwierdzono nadwyżkę banknotów o nominale (...) i niedobór banknotów o nominale (...).

Dyrektor J. K. (1) dokonał zwrotu gotówki ok. godziny 17:00.

Około godziny 16.00 Powód wraz z I. Z. i V. N. (1) poprosili o rozmowę z dyrektorem. J. K. (1) uzależnił spotkanie od sporządzenia notatki służbowej dotyczącej zaistniałej sytuacji. Notatki służbowe sporządzili: M. S., powód, I. Z. i V. N. (1). Treść notatki powoda zasugerowana była przez M. S.. Powód przyznał się w niej do błędu. W notatce nie wskazano, że dyrektor otrzymał gotówkę bez asygnaty.

Następnego dnia odbyła się rozmowa z dyrektorem. Powód, I. Z. i V.

N. przeprosili dyrektora i przyznali się do błędu. Dyrektor K. oświadczył, że albo powód i V. N. (1) sami się zwolnią albo zostaną zwolnieni dyscyplinarnie. V. N. (1) prosiła, by dyrektor ich nie zwalniał. Powód początkowo zaproponował, by zdegradować ich na niższe stanowisko w ramach kary i obniżyć wynagrodzenie, wobec konsekwentnej postawy dyrektora poprosił jednak, aby zwolnić tylko jego, gdyż V. N. jest jedynym żywicielem rodziny. I. Z. nie została zwolniona.

W skarbcu gotówkę układają skarbnicy.

Powód wielokrotnie realizował zapotrzebowanie znaków pieniężnych na rzecz dyrektora K.. Dyrektor nie przychodził osobiście po odbiór gotówki. Powód i V. N. (1) zgłaszali to naczelnik M.S.. M.S. odpowiedziała V. N., aby się „nie czepiała, że dyrektorzy do kasy nie chodzą”.

Powód prosił kasjerki, aby nie wydawały gotówki pośrednikom, twierdził, że: „dyrektor obróci to przeciw pracownikom”. Zgłaszał również, że jest mało miejsca w szafach i mało miejsca w kasach.

Każdy pracownik Wydziału kasowo - skarbcowego ma obowiązek znać znaki krajowe pieniężne. NBP organizuje co roku szkolenia w rozpoznawaniu walut krajowych i obcych. Każdy z pracowników Wydziału kasowo - skarbcowego przynajmniej raz w takim szkoleniu uczestniczył. W Oddziale znajduje się również album walut obcych opisujący dane waluty, jest on aktualizowany, przesyłane są karty uzupełnienia. Kasjer i skarbnik ma prawo skorzystać z tego albumu.

W dniu 17 września 2015 powód wyjaśnił na piśmie przyczyny i okoliczności, w jakich doszło o pomyłki w wypłacie waluty.

O zaistniałym incydencie powiadomił organizację związkową, która 18 września 2015 roku wystosowała pismo do Dyrektora Departamentu Kadr NBP z prośbą o zbadanie stopnia udziału Dyrektora Oddziału w zdarzeniu.

Pismem z dnia 26 stycznia 2016 r. pracodawca zawiadomił Zarząd Związku Zawodowego (...) o zamiarze wypowiedzenia powodowi umowy o pracę.

W dniu 14 marca 2016 r. strona pozwana złożyła powodowi oświadczenie o wypowiedzeniu jako przyczynę wskazując stwierdzoną w dniu 31 sierpnia 2015 roku nieprawidłowość podczas realizacji „zapotrzebowania znaków pieniężnych” na walutę obcą, polegającą na braku należytej staranności przy wykonywaniu obowiązków służbowych na stanowisku skarbnika i naruszeniu przepisów obowiązujących przy wykonywaniu operacji skarbcowych tj. w szczególności § 9 ust. 1 17 ust. 2 pkt 2 i 3 uchwały nr 18/2014 Zarządu NBP z dnia 8 maja 2014 roku w sprawie operacji kasowo-skarbcowych w Narodowym Banku Polskim poprzez błędne zrealizowanie otrzymanego od kasjera ww. zapotrzebowania tzn.

zamiast waluty wskazanej w dokumencie, czyli franków szwajcarskich w ilości 5 sztuk banknotów o nominale 50 CHF i jednego banknotu o nominale 20 CHF, przygotowanie, doręczenie i wydanie kasjerowi innej waluty obcej tj. funtów angielskich w ilości 45 sztuk banknotów o nominale 50 (...) i jednego banknotu o nominale 20 (...). W wypowiedzeniu pracodawca stwierdził nadto, że postępowanie powoda było kolejnym uchybieniem i naruszeniem przepisów z obszaru kasowo – skarbcowego i ochrony wartości, wskazując na nieprzestrzeganie przepisów § 9 ust. 2 pkt 1 i 2 Regulaminu pracy w Narodowym Banku Polskim, co skutkuje utratą zaufania pracodawcy do pracownika i jego umiejętności, powodując niemożność dalszej współpracy. Oświadczenie zawierało nadto pouczenie o prawie, terminie i sposobie odwołania o sądu pracy.

W oparciu o tak ustalony stan faktyczny Sąd Rejonowy dokonał oceny dowodów i uznał, że powództwo jest zasadne i zasługuje na uwzględnienie.

Sąd I instancji jako podstawę swojego rozstrzygnięcia wskazał art. 45 § 1 Kodeksu pracy, precyzując przy tym wymogi stawiane wypowiedzeniu umowy o pracę. Sąd Rejonowy powołując się na art. 30 § 4 k.p., wyjaśnił cel podania w wypowiedzeniu umowy o pracę na czas nieokreślony przyczyny uzasadniającej wypowiedzenie i wyjaśnił, że przepis ten wymaga podania przyczyny rzeczywistej i konkretnej, co ma umożliwić pracownikowi obronę przed zarzutami, a sądowni pracy – sprawdzenie zgodności czynności wypowiedzenia z prawem.

Sąd Rejonowy dokonując tej oceny w niniejszej sprawie odwołał się do orzecznictwa Sądu Najwyższego oraz przypomniał, że zgodnie z art. 6 k.c. to na pozwanym ciąży obowiązek udowodnienia przyczyny wypowiedzenia pracownikowi umowy o pracę. Wskazał, też, że zgodnie z utrwalonym w orzecznictwie poglądem podanie w pisemnym oświadczeniu pracodawcy przyczyny uzasadniającej wypowiedzenie umowy o pracę przesądza o tym, że spór przed sądem pracy toczy się tylko w granicach przyczyny podanej w pisemnym oświadczeniu pracodawcy.

Przenosząc te rozważania na grunt niniejszej sprawy Sąd I Instancji zważył, że pracodawca wskazał dwie przyczyny wypowiedzenia, tj.: naruszenie procedury realizacji zapotrzebowania znaków pieniężnych z 31 sierpnia 2015 roku oraz okoliczność, że było to kolejne uchybienie i naruszenie przepisów z obszaru kasowo – skarbcowego i ochrony wartości, co miało skutkować utratą zaufania do powoda.

W ocenie Sądu Rejonowego druga z przyczyn wskazana została w sposób na tyle niejasny i ogólnikowy, że niemożliwym jest jej konkretyzowanie w toku postępowania sądowego. Pracodawca w żaden sposób nie zidentyfikował w wypowiedzeniu, kiedy i ile razy dochodziło do poprzednich naruszeń, nie opisał tych zdarzeń, nie wskazał precyzyjnie, na czym owe uchybienia miałyby polegać. Z tych względów Sąd I instancji pominął zeznania świadka J. K. złożone w toku postępowania o rzekomych uchybieniach, jakich miał się dopuścić powód w 2014 roku i notatki J. K. z dnia 7 marca 2014 roku. Zdaniem Sądu Rejonowego strona pozwana w toku procesu usiłowała wskazać, co złożyło się na utratę zaufania do powoda, jednak nie wskazała konkretnych okoliczności w treści wypowiedzenia, czym pozbawiła się możliwości zasadnego powoływania się na nie w toku procesu. Sąd Rejonowy nie podzielił zatem twierdzeń strony pozwanej, że zachowanie powoda z dnia 31 sierpnia 2015 r. wcześniej wielokrotnie się powtarzało. Przeciwnie – uznał, że miało ono charakter incydentalny.

Sąd Rejonowy nie podzielił także stanowiska strony pozwanej, że pierwsza ze wskazanych przyczyn uzasadniała dokonane powodowi wypowiedzenie i powołując się na orzecznictwo Sądu Najwyższego, wskazał, że utrata zaufania do pracownika może stanowić przyczynę uzasadniającą wypowiedzenie umowy o pracę, jeżeli znajduje oparcie w przesłankach natury obiektywnej i racjonalnej i nie jest wynikiem arbitralnych decyzji lub subiektywnych uprzedzeń

Sąd I instancji podkreślił, że to na pracodawcy spoczywa obowiązek wykazania, że po stronie pracownika doszło do nieprawidłowych zachowań, co uzasadnia utratę zaufania do niego. W oparciu o art. 2, 3, 52 i 64 ustawy o Narodowym Banku Polskim wskazał też na doniosłe znaczenie w rozpoznawanej sprawie pozycji ustrojowej, zadań i funkcji pozwanego, podziеляjąc jego stanowisko, że jest to instytucja zaufania publicznego, a od jej pracowników należy wymagać najwyższej staranności i wykonywania działań zgodnie ze ściśle określonymi procedurami.

Sąd Rejonowy przyznał, że w dniu 31 sierpnia 2015 roku doszło do naruszenia zasad realizacji zapotrzebowania znaków pieniężnych na walutę obcą. Składającemu zamówienie dyrektorowi J. K. – który występował jako klient banku, czyli osoba prywatna, wydano nieprawidłową walutę - 270 funtów brytyjskich - zamiast franków szwajcarskich. Walutę tę odebrała jednak sekretarka dyrektora - osoba do tego nieuprawniona. Nie miała ona informacji, jaka jest wartość sprzedaży, w jakiej walucie ma być ona realizowana. Miała jedynie za zadanie dostarczyć J. K. pieniądze z kasy. Sąd I instancji dokonując takiej oceny, wskazał, że zgodnie z § 11 ust. 5 uchwały nr 18/2014 Zarządu NBP z dnia 8 maja 2014 roku w sprawie operacji kasowo-skarbcowych w NBP przyjmowanie przez kasjera banknotów i monet od posiadaczy rachunków lub klientów oraz ich wypłacanie na rzecz posiadaczy rachunków lub klientów za pośrednictwem pracowników Oddziału Okręgowego NBP jest niedopuszczalne. W ocenie Sądu Rejonowego gdyby J. K. jako osoba prywatna, a nie jako dyrektor banku, osobiście i zgodnie z procedurą, zweryfikował poprawność dokonywanej na jego rzecz jako klienta banku transakcji – do pomyłki by nie doszło.

Oceniając zachowanie powoda Sąd Rejonowy uznał natomiast, że jego działanie nie miało charakteru umyślnego, a rozpatrywać je należy co najwyżej w kategoriach zwykłej ludzkiej pomyłki. J. W. nieprawidłowo odczytał bowiem nominały na zapotrzebowaniu co podyktowane było tym, że tego dnia, jak sam stwierdził, zapomniał okularów.

Sąd I instancji zauważył przy tym, że powód niezwłocznie po otrzymaniu informacji o stwierdzonych nieprawidłowościach przyznał, że do zaniedbania doszło w skarbcu z jego winy, biorąc na siebie pełną odpowiedzialność za zdarzenie mimo, że było ono udziałem dwóch jeszcze innych osób. Powód zaproponował, aby konsekwencje zaistniałego zdarzenia zostały wyciągnięte tylko wobec niego. Sąd Rejonowy przyznając, że zdarzenia takie jak to z dnia 31 marca 2015 roku nie powinno mieć miejsca w Narodowym Banku Polskim, uznał jednak, że brak jest podstaw, by ocenić taką postawę powoda, zatrudnionego u pozwanego od 28 lat na stanowisku skarbnika, jako obiektywnie uzasadniającą wypowiedzenie mu umowy o pracę. Wobec wskazanego specyficznego charakteru pozwanego jako instytucji zaufania publicznego nie sposób oceniać bowiem okoliczności zdarzenia bez uwzględnienia naruszeń § 11 ust. 5 i § 26 uchwały nr 18/2014 Zarządu NBP z dnia 8 maja 2014 roku w sprawie operacji kasowo-skarbcowych w NBP, których dokonał dyrektor oddziału, odbierając zakupione przez siebie jako osoba prywatna waluty obce za pośrednictwem sekretarki, co zgodnie z powołanymi przepisami jest niedopuszczalne. Działanie dyrektora oddziału – reprezentującego pracodawcę we wskazanych okolicznościach Sąd I instancji uznał za sprzeczne z zasadami współżycia społecznego.

Sąd Rejonowy stwierdził, że strona pozwana obiektywnie nie miała powodów do utraty zaufania do skarżącego jako pracownika i tym samym do wypowiedzenia mu umowy o pracę. Nadto oceniając drugą przyczynę wskazaną w wypowiedzeniu umowy o pracę, Sąd ten uznał, że była ona niewystarczająco konkretna, niezrozumiała dla powoda i nie poddawała się weryfikacji sądu.

Na podstawie art. 45 § 1 k.p. Sąd Rejonowy orzekł o odszkodowaniu z tytułu nieuzasadnionego i niezgodnego z prawem wypowiedzenia umowy o pracę. Wysokość tego odszkodowania, tj. 14.100 złotych brutto, została wskazana przez powoda w pozwie jako trzykrotność wynagrodzenia za okres wypowiedzenia. Sąd I instancji przyjął wskazaną wysokość wynagrodzenia powoda zgodnie z art. 321 § 1 k.p.c.

O kosztach procesu Sąd Rejonowy orzekł na podstawie art. 98 § 1 k.p.c., zasądzając obowiązek ich zwrotu od pozwanego, jako strony przegrywającej na rzecz powoda. Na koszty poniesione przez powoda złożyły się wydatki związane z ustanowieniem pełnomocnika w kwocie 360 złotych (§ 9 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia

22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych, Dz.U. 2015 poz.1804).

Sąd I instancji zwolnił stronę pozwaną od kosztów sądowych na podstawie art. 103 ustawy z dnia 28 lipca 2005r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz. U. z 2010 r., nr 90, poz. 594 z późn. zm.) i nadał wyrokowi rygor natychmiastowej wykonalności do kwoty jednomiesięcznego wynagrodzenia powoda na podstawie art. 477² § 1 k.p.c.

Powyższe orzeczenie w całości zaskarżył działający przez pełnomocnika pozwany. Zaskarżonemu wyrokowi w apelacji zarzucił:

1) naruszenie prawa materialnego, tj.:

- art. 45 § 1 k.p. - polegające na niewłaściwym jego zastosowaniu i przyjęciu, że wskazana przez pozwanego pracodawcę przyczyna wypowiedzenia umowy o pracę nie uzasadniała dokonanej powodowi wypowiedzenia;

- art. 30 § 4 k.p. - polegające na niewłaściwym jego zastosowaniu i przyjęciu, że w oświadczeniu pracodawcy o wypowiedzeniu umowy o pracę wskazano przyczynę niewystarczająco konkretną, niezrozumiałą i nie poddającą się weryfikacji sądu;

2) naruszenie prawa procesowego mające istotny wpływ na wynik sprawy, tj. art. 233 § 1 k.p.c. - polegające na przeprowadzeniu przez Sąd I instancji dowolnej w miejsce swobodnej oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego, w oderwaniu od zasad logiki i życiowego doświadczenia, a także brak wszechstronnego rozważenia i oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego, a w szczególności przez:

- błędne przyjęcie, że pracodawca w oświadczeniu o wypowiedzeniu umowy o pracę wskazał dwie przyczyny wypowiedzenia umowy o pracę, z czego jedna jest nieuzasadniona, a druga niewystarczająco konkretna - podczas gdy przyczyna prowadząca bezpośrednio do wypowiedzenia umowy o pracę była jedna, uzasadniona i została w sposób konkretny wskazana w tym oświadczeniu,

- nieuzasadnione pominięcie zeznań świadka J. K. złożonych w toku postępowania i notatki z 7 marca 2014 r. w zakresie dotyczącym rzekomych w ocenie Sądu I instancji uchybień, jakich miał się dopuścić powód w 2014 r. - podczas gdy fakt zgłaszania zastrzeżeń do pracy powoda w 2014 roku nie był w sprawie sporny i okoliczności te nie były bezpośrednią przyczyną wypowiedzenia umowy o pracę,

- alogiczne przyjęcie, że gdyby J. K. jako osoba prywatna, a nie dyrektor banku, osobiście zweryfikował poprawność dokonywanej na jego rzecz jako klienta banku transakcji - do pomyłki by nie doszło - podczas gdy pomyłka powoda a ściślej, zarzucane mu naruszenia dokonały się kilka godzin wcześniej, więc okoliczność kim był klient dokonujący transakcji nie mogła mieć żadnego wpływu na popełnione już przez powoda błędy, a co najwyżej na moment ich ujawnienia,

- niewłaściwe przyjęcie, że błąd powoda wynikający z nieprawidłowo odczytanych nominałów na zapotrzebowaniu, usprawiedliwiało to, że tego dnia zapomniał okularów - podczas gdy okoliczność ewentualnego chwilowego niedowidzenia powinna raczej skłonić powoda doświadczonego skarbnika - do zachowania dodatkowej staranności,

- nieuzasadnione przyjęcie, że mimo bezsprzecznego naruszenia w dniu 31 sierpnia 2015 r. przez powoda zasad realizacji zapotrzebowania znaków pieniężnych na walutę obcą, szczególnej pozycji ustrojowej Narodowego Banku Polskiego, uzasadnionego stawiania swoim pracownikom wymagań najwyższej staranności i stwierdzenia, że w takiej instytucji jak Narodowy Bank Polski przedmiotowe incydenty nie powinny mieć miejsca, pracodawca obiektywnie nie miał powodów do utraty zaufania do pracownika i wypowiedzenia mu umowy o pracę,

- błędne przyjęcie, że działanie dyrektora oddziału, polegające na odbieraniu zakupionych przez siebie jako osobę prywatną walut obcych za pośrednictwem sekretarki, a przez to naruszenie uchwały nr 18/2014 Zarządu NBP z 8 maja 2014 r. w sprawie operacji kasowo-skarbcowych w NBP, jest sprzeczne z zasadami współżycia społecznego, bez wyjaśnienia na czym ta sprzeczność miałyby polegać - podczas gdy okoliczność ta jest nieistotna z punktu widzenia oceny zasadności wypowiedzenia powodowi umowy o pracę, a co najwyżej może świadczyć o kolejnych uchybieniach przez niego popełnianych,

- błędną ocenę ustalonego stanu faktycznego, przyjętego za podstawę orzeczenia, polegającą na uznaniu, że przyczyna wypowiedzenia powodowi umowy o pracę była niewystarczająco konkretna, niezrozumiała dla powoda, nieuzasadniona, a przez to ocenę dokonaną z pominięciem zasługującego na ochronę prawną interesu pracodawcy.

Strona pozwana wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów procesu za obie instancje według norm przepisanych.

W odpowiedzi na apelację pełnomocnik powoda wniósł o oddalenie apelacji w całości jako bezzasadnej oraz o zasądzenie od pozwanego kosztów postępowania apelacyjnego.

Na rozprawie apelacyjnej w dniu 30 maja 2017 roku pełnomocnik pozwanego poparł apelację, oświadczając, że nie skarży punktu 3 apelacji. Pełnomocnik powoda wniósł o oddalenie apelacji oraz o zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Okręgowy w Łodzi zważył, co następuje:

Apelacja nie zasługuje na uwzględnienie, co skutkuje jej oddaleniem.

Zaskarżony wyrok jest prawidłowy. W ocenie Sądu Okręgowego, Sąd pierwszej instancji wydał trafne orzeczenie, znajdujące oparcie zarówno w zebranych w sprawie materiale dowodowym jak i w obowiązujących przepisach prawa.

Sąd Okręgowy w pełni aprobuje ustalenia faktyczne Sądu pierwszej instancji i przyjmuje je za własne. Podziela również dokonaną zgodnie z dyspozycją art. 233 § 1 k.p.c. ocenę dowodów oraz wywody prawne zawarte w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, nie znajdując żadnych podstaw do jego zmiany bądź uchylenia.

Odnosząc się do zarzutów apelacji wskazać należy, że Sąd I instancji właściwie zastosował przepisy regulujące kwestię wypowiedzenia pracownikowi umowy o pracę zawartej na czas nieokreślony.

Zgodnie z art. 45 § 1 Kodeksu pracy w razie ustalenia, że wypowiedzenie umowy o pracę zawartej na czas nieokreślony jest nieuzasadnione albo narusza przepisy o wypowiedzaniu umów o pracę, Sąd pracy – stosownie do żądania pracownika – orzeka o bezskuteczności wypowiedzenia, a jeżeli umowa uległa już rozwiązaniu – o przywróceniu pracownika do pracy na poprzednich warunkach albo o odszkodowaniu.

Umowę o pracę rozwiązuje się m. in. przez oświadczenie jednej ze stron z zachowaniem okresu wypowiedzenia (art. 30 § 1 pkt 2 k.p.).

W oświadczeniu pracodawcy o wypowiedzeniu umowy o pracę zawartej na czas nieokreślony powinna być zgodnie z art. 30 § 4 k.p. wskazana przyczyna uzasadniająca wypowiedzenie.

Sąd Okręgowy podziela stanowisko Sądu I instancji, że wskazane przez pozwanego przyczyny wypowiedzenia nie były zasadne, a druga ze wskazanych przyczyn (wcześniejsze uchybienia) nie została ponadto skonkretyzowana. Nie została zatem spełniona materialnoprawna przesłanka dopuszczalności wypowiedzenia, jaką jest istnienie uzasadnionych powodów wypowiedzenia umowy o pracę.

Jak słusznie za Sądem Najwyższym wskazał Sąd I instancji przyczyna wypowiedzenia wskazana przez pracodawcę określa granice niniejszego postępowania (vide wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 listopada 1998 roku (sygn. akt I PKN 434/98)). Dlatego tak ważne jest, konkretne wskazanie przyczyny wypowiedzenia, aby Sąd mógł zweryfikować jej zasadność.

W odniesieniu do pierwszej z podanych przez pozwanego przyczyn – stwierdzonej w dniu 31 sierpnia 2015 roku nieprawidłowość podczas realizacji „zapotrzebowania znaków pieniężnych” na walutę obcą, polegającą na braku

należytej staranności przy wykonywaniu obowiązków służbowych na stanowisku skarbnika i naruszeniu przepisów obowiązujących przy wykonywaniu operacji skarbcowych tj. w szczególności § 9 ust. 1 17 ust. 2 pkt 2 i 3 uchwały nr 18/2014 Zarządu NBP z dnia 8 maja 2014 roku w sprawie operacji kasowo-skarbcowych w Narodowym Banku Polskim poprzez błędne zrealizowanie otrzymanego od kasjera ww. zapotrzebowania tzn. zamiast waluty wskazanej w dokumencie, czyli franków szwajcarskich w ilości 5 sztuk banknotów o nominale 50 CHF i jednego banknotu o nominale 20 CHF, przygotowanie, doręczenie i wydanie kasjerowi innej waluty obcej tj. funtów angielskich w ilości 45 sztuk banknotów o nominale 50 (...) i jednego banknotu o nominale 20 (...) uznać należy, że została ona wskazana w sposób konkretny. Przedmiotem oceny Sądu pozostawało zatem, czy stanowi ona rzeczywistą przyczynę uzasadniającą wypowiedzenie umowy o pracę powodowi.

Jak słusznie stwierdził Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 4 kwietnia 1979 roku (sygn. akt I PRN 32/79, niepubl.) wypowiedzenie umowy o pracę stanowi normalny sposób jej rozwiązania i nie wymaga stwierdzenia winy pracownika, a jedynie musi być uzasadnione. W orzecznictwie jednolicie przyjmuje się również, że wynikająca z obiektywnych okoliczności utrata zaufania może stanowić przyczynę uzasadniającą wypowiedzenie umowy o pracę (tak też Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 11 stycznia 2017 roku, I PK 25/16, publ. LEX nr 2273874). W razie podania przez pracodawcę jako przyczyny wypowiedzenia utraty zaufania spowodowanej zaistnieniem określonych zdarzeń, w pierwszej kolejności należy zatem ocenić, czy wskazane przez pracodawcę okoliczności mogły uzasadnić utratę zaufania do pracownika, a następnie dopiero, pod warunkiem pozytywnego rozstrzygnięcia tej kwestii, czy utrata zaufania w tych okolicznościach uzasadnia dokonanie wypowiedzenia umowy o pracę (tak też Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 1 grudnia 2016 roku, sygn. akt I PK 86/16, publ. LEX nr 2191444).

Sąd II instancji nie podziela żadnego z podniesionych przez stronę pozwaną w apelacji zarzutów. Uznać należy, że pełnomocnik pozwanego sam sobie zaprzecza, podnosząc, że przyczyna wypowiedzenia była w istocie jedna i były nią opisane wyżej nieprawidłowości zaistniałe w dniu 31 sierpnia 2015 roku, a jednocześnie w toku całego postępowania podtrzymywał, że na utratę zaufania do powoda wpłynęły także wcześniejsze, bliżej nieokreślone w wypowiedzeniu uchybienia i zarzuca Sądowi I instancji nieuzasadnione pominięcie dowodu z zeznań świadka J. K. (1) na tę okoliczność. Pełnomocnik pozwanego wskazuje w apelacji, że zgłaszanie zastrzeżeń do pracy powoda nie było sporne i okoliczności te nie były bezpośrednią przyczyną wypowiedzenia. W ten sposób sam pośrednio przyznaje, że okoliczności te nie mają znaczenia dla rozstrzygnięcia, a jednocześnie upiera się przy konieczności przeprowadzenia w tym przedmiocie dowodu.

Stronie pozwanej umyka jednak istota problemu, jaką jest ściśle powiązanie wynikającego z art. 30 § 4 k.p. wymogu wskazania przyczyny wypowiedzenia umowy o pracę zawartej na czas nieokreślony z możliwością oceny zasadności rozwiązania stosunku pracy w tym trybie w rozumieniu art. 45 § 1 k.p., gdyż to podana w wypowiedzeniu przyczyna zakreśla granice kognicji sądu rozstrzygającego powstały na tym tle spór (tak też Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 23 czerwca 2016 roku, II PK 152/15, publ. LEX nr 2075711).

Sąd Rejonowy nie mógł zatem zweryfikować przyczyny określonej w wypowiedzeniu jako wcześniejsze uchybienia i naruszenia, niezależnie od tego jak strona pozwana próbowała ją doprecyzować w toku postępowania i niezależnie od tego, czy powód przyznał w toku postępowania, że istotnie do jakichś uchybień wcześniej dochodziło. Nie ma bowiem możliwości ustalenia, czy te uchybienia, na które powoływał się w toku postępowania pozwany, są tymi, które legły u podstaw wypowiedzenia umowy o pracę, wpływając na utratę zaufania do powoda.

Sąd mógł zatem ocenić jedynie pierwszą z przyczyn, czy jak postrzega to strona pozwana, przyczynę wiodącą i bezpośrednią. Słusznie ocenił Sąd Rejonowy, że pozwany mimo wynikającego z art. 6 k.c. obowiązku nie udowodnił zasadności przyczyny wypowiedzenia powodowi umowy o pracę.

Sąd I instancji zwrócił uwagę na szczególny status pozwanego wynikający z ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. o Narodowym Banku Polskim (t. j. Dz.U. z 2013 roku, poz. 908). Obowiązki pracowników tej instytucji reguluje również powołana w wypowiedzeniu uchwała nr 18/2014 Zarządu NBP z dnia 8 maja 2014 roku w sprawie operacji kasowo-

skarbcowych w NBP. Sąd Rejonowy przyznał, że w dniu 31 sierpnia 2015 roku doszło do naruszenia zasad realizacji zapotrzebowania znaków pieniężnych na walutę obcą, słusznie jednak zważył, że punktem wyjścia dla zaistniałej pomyłki było naruszenie tych zasad przez samego dyrektora Oddziału Okręgowego NBP w Ł. – J. K. (1). Wbrew twierdzeniom skarżącego okoliczność ta nie jest nieistotna dla oceny zasadności wypowiedzenia powodowi umowy o pracę. Sąd I instancji wykazał bowiem, że gdyby J. K. (1) nie naruszył w dniu 31 sierpnia 2015 roku § 11 ust. 5 uchwały nr 18/2014 Zarządu NBP, nie doszłoby do pomyłki powoda.

Właśnie w kategoriach pomyłki należy ocenić zachowanie powoda, polegające na nieprawidłowym odczytaniu nominałów. Dyrektor oddziału zaś naruszył kategoriyczny zakaz wymieniony w cytowanej uchwale. Przerzucanie pełnej odpowiedzialności za to zdarzenie, wyłącznie na pracownika, w sytuacji gdy to przełożony wydaje dyspozycje niezgodne z obowiązującymi regulacjami wewnętrznym, a przy tym jeszcze dwie inne osoby – I. Z. oraz V. N. (1) – uczestniczą w jej realizacji, jest niezgodne z zasadami współżycia społecznego, co Sąd I instancji, wbrew stanowisku skarżącego, należycie wykazał. Nie bez znaczenia jest też ustalona w toku postępowania okoliczność, że powód wielokrotnie wcześniej realizował zapotrzebowanie znaków pieniężnych na rzecz dyrektora, który nie przychodził po odbiór gotówki. Nieprawidłowości te były zgłaszane naczelnikowi placówki, a mimo to, ta niewłaściwa praktyka utrzymywała się.

Rację ma pozwany, że status pozwanego nakłada na pracowników wymóg szczególnej staranności przy wykonywaniu swoich obowiązków, jednak obowiązek ten powinien w równym stopniu dotyczyć pracowników każdego szczebla. Jeżeli zaś dochodzi do zdarzenia takiego jak to z dnia 31 sierpnia 2016 roku na skutek niewłaściwego działania kilku osób – w tym przełożonego i działających na jego polecenie pracowników, to na pewno nie można mówić o utracie zaufania do pracownika, wynikającej z obiektywnych i racjonalnych przyczyn.

W rozpoznawanej sprawie uznać należy raczej, że doszło do nieusprawiedliwionego okolicznościami przerwania odpowiedzialności tylko na jednego pracownika, co istotne zatrudnionego u pozwanego od 28 lat, a zarzuty dotyczące jego wcześniejszej pracy podniesione zostały jedynie w celu dodatkowego uzasadnienia utraty zaufania do powoda, stąd tak ogólne ich sformułowanie.

Mając powyższe na względzie, Sąd Okręgowy w Łodzi na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił zatem apelację jako bezzasadną.

O kosztach procesu za II instancję orzeczono na podstawie art. 98 k.p.c. w zw. § 9 ust. 1 pkt 1 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 1 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. 2016, poz. 1804) w brzmieniu uwzględniającym treść Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 roku zmieniającego rozporządzenie w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U. 2016, poz. 1667), zasądzając od Narodowego Banku Polskiego na rzecz J. W. (1) kwotę 120,00 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

M.U.

Przewodnicząca: Sędziowie: